

Sygn. akt V KK 69/21

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 lutego 2022 r.,

sprawy **M. C. i M. Q.**

skazanych z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 29 września 2020 r., sygn. akt II AKa [...]

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 6 lutego 2019 r., sygn. akt XVI K [...]

p o s t a n o w i e

I. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;

**II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanych w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z 6 lutego 2019 r., sygn. akt XVI K (...), M. Q. został uznany za winnego:

- w pkt. 48 - czynu zarzucanego mu w pkt. XX, tj. przestępstwa z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

- w pkt. 49 - czynu zarzucanego mu w pkt. XXI, tj. przestępstwa z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

W pkt. 50 tego wyroku stwierdzono, że czyny opisane w pkt 48 i 49 zostały popełnione w ramach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. i wymierzono za nie

wymienionemu karę 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności a także karę grzywny w wymiarze 250 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł.

Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono od oskarżonego nawiązkę w wysokości 1500 zł na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii na rzecz Stowarzyszenia M. w P. (pkt 51).

- w pkt 52 – czynu zarzucanego mu w pkt. XXII, tj. przestępstwa z art. 55 ust. 1 i 3 w zb. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za ten czyn wymierzono oskarżonemu karę 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych liczonych po 10 zł każda.

Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono od oskarżonego nawiązkę w wysokości 800 zł na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii na rzecz Stowarzyszenia M. w P. (pkt 53).

Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 85a k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k., art. 91 § 2 k.k. połączono orzeczone wobec wymienionego w pkt. 50 i 52 kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny i wymierzono M. Q. karę łączną 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz łączną karę grzywny wymiarze 270 stawek dziennych liczonych po 10 zł każda (pkt 54). W pkt. 55 tego wyroku zaliczono oskarżonemu na poczet orzeczonej kary kres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu apelacji obrońcy tego oskarżonego, wyrokiem z 29 września 2020 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił wyrok Sądu I instancji w odniesieniu do M. Q. w ten sposób, że:

w pkt 15 – w pkt 49 w odniesieniu do przestępstwa opisanego w pkt XXII aktu oskarżenia, przypisanego oskarżonemu M.Q., przyjął, że przedmiotem tego przestępstwa było 2000 tabletek ekstazy i za ten czyn obniżył wymierzoną oskarżonemu karę do 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny do 100 stawek dziennych po 10 zł każda,

w pkt. 16 - w pkt 54 uchylił wymierzone M. Q. kary łączne pozbawienia wolności oraz grzywny i wymierzył nowe kary łączne w tym 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz 250 stawek dziennych grzywny, liczonych po 10 zł każda.

W pozostałym zakresie, Sąd II instancji co do tego oskarżonego, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt II), rozstrzygając jednocześnie w

przedmiocie pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, a także w przedmiocie kosztów sądowych (pkt. III i IV).

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł, m. in. obrońca skazanego M.Q., który zarzucił rażące naruszenie prawa, mające wpływ na treść orzeczenia, polegające na:

1. obrazie przepisów prawa procesowego - tj. art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegającej na uznaniu przez Sąd Apelacyjny w (...), iż Sąd Okręgowy w P. prawidłowo ocenił materiał dowodowy zgromadzony w szczególności:
 1. wyjaśnienia oskarżonego M. Q. złożone do protokołu konfrontacji M. W. i M.Q. z 9 marca 2016 r.
 2. wyjaśnienia oskarżonego M.Q. złożone 24 czerwca 2016 r.; wyjaśnienia oskarżonego M.W. z 1 września 2015 r. i 10 września 2015 r; czego konsekwencją było przyjęcie, że M. Q. popełnił wszystkie zarzucane mu czyny pomimo, iż jedynym dowodem mającym potwierdzić sprawstwo oskarżonego, w zakresie w jakim nie przyznał się on do zarzucanych mu czynów podczas konfrontacji 9 marca 2016 r., były gołosłowne wyjaśnienia (pomówienia) M. W.;
3. obrazie przepisów prawa procesowego - tj. art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 60 § 2 k.k. polegającej na uznaniu przez Sąd Apelacyjny w (...), iż Sąd Okręgowy w P. prawidłowo ocenił, że brak jest podstaw do nadzwyczajnego złagodzenia kary orzeczonej wobec oskarżonego M.Q., podczas gdy jego podrzędna rola w popełnianiu przestępstwa z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy przeciwdziałaniu narkomanii, popełnionego z inicjatywy innej osoby, oraz minimalna korzyść majątkowa, jaką z niego odniósł, mogą uzasadniać przekonanie, że nawet minimalna kara pozbawienia wolności z tego artykułu byłaby dla niego niewspółmiernie surowa;
4. obrazie przepisów prawa procesowego - tj. art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 55 § 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 18 § 3 k.k. polegającej na uznaniu przez Sąd Apelacyjny w (...), iż Sąd Okręgowy w P. prawidłowo ocenił, że zachowania M. Q. opisane w akcie

oskarżenia wypełniają znamiona przestępstwa wewnątrzwspólnotowego nabycia środków odurzających, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, że zachowania te wypełniają co najwyżej znamiona pomocnictwa do popełnienia przez M. W. przestępstwa wewnątrzwspólnotowego nabycia środków odurzających.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Prokurator Okręgowy w P. w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy tego skazanego wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Tytułem wstępu należy wskazać, że kasację w tej sprawie wniósł również obrońca skazanego M.C., jednakże wobec tego, że wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia złożył jedynie obrońca M.Q., niniejsze wywody dotyczyć będą wyłącznie kasacji adw. Ł. K.

Kasacja ta jest oczywiście bezzasadna.

Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. warunkiem uwzględnienia kasacji jest stwierdzenie, że w zaskarżonym tą skargą orzeczeniu doszło do jednego z uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. lub do innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść tego orzeczenia. Wynika z tego, że dla skuteczności kasacji nie jest wystarczające samo podniesienie zarzutu rażącego naruszenia prawa i uzasadnienie jego trafności, ale niezbędne jest wykazanie w sposób przekonujący, jaki konkretnie istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, wywarło podniesione w kasacji uchybienie. Obrońca nie sprostął temu wymaganiu gdyż uzasadnienie Sądu Apelacyjnego w stopniu minimalnym spełnia kryteria o jakich mowa w art. 457 § 3 k.p.k. Przeprowadzonej kontroli instancyjnej nie można więc postawić zarzutu niesumienności, a zarazem skutecznie twierdzić, że doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. Przeciwnie stwierdzić należy, że rozpoznano wnioski i zarzuty kasacyjne, choć być może rozważania Sądu odwoławczego nie są szczególnie wszechstronne. Nawet zresztą gdyby stwierdzić jakieś mankamenty uzasadnienia zaskarżonego wyroku, to nie

mogły one mieć istotnego wpływu na wydane przez Sąd Apelacyjny orzeczenie, gdyż nie nosi ono cech poważnych wad prawnych i jest w pełni słuszne. Tylko bowiem wykazanie, że owo naruszenie mogło mieć ważki, porównywalny wręcz do bezwzględnej przyczyny odwoławczej charakter, może oznaczać zasadność zarzutu kasacyjnego naruszenia zarówno art. 433 § 2 k.p.k. (że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał), a tym bardziej art. 457 § 3 k.p.k. (iż nie rozważył go należycie). Przypomnieć należy, że sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego jest czynnością następczą, wykonywaną już po wydaniu orzeczenia, dlatego art. 537a k.p.k. wyłącza możliwość uchylenia orzeczenia Sądu II instancji z powodu braków jego uzasadnienia. Reasumując stwierdzić należy, że skuteczny zarzut kasacyjny powołujący się na jedną ze wskazanych podstaw musiałby dowodzić, że gdyby nie stwierdzone uchybienie to z pewnością zapadłoby odmienne aniżeli wydane rozstrzygnięcie.

Kasacja obrońcy M. Q. tymczasem takiej argumentacji nie zawiera, a swymi wywodami zmierza do poddania ponownej, „trzecioinstancyjnej” kontroli orzeczenia Sądu I instancji w zakresie dokonanej oceny poszczególnych dowodów jak i poczynionych przezeń ustaleń faktycznych. Podkreślić należy, że temu celowi postępowanie kasacyjne nie służy na co wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy w licznych orzecznictwie. Nadzwyczajny charakter kasacji sprzeciwia się wszelkim próbom ominięcia ograniczeń procesowych obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym, zwłaszcza obliczonym na wywołanie ponownej kontroli orzeczenia Sądu I instancji zwłaszcza, że Sąd odwoławczy sferą weryfikacji instancyjnej objął nie tylko ustalenia faktyczne ale także poszczególne dowody, w tym również wyjaśnienia M. Q. oraz M. W. Wątpliwości tego Sądu nie budziła wina i sprawstwo tego oskarżonego w zakresie wszystkich zarzucanych mu czynów, gdyż zostały wykazane zebranymi i właściwie ocenionymi dowodami, wśród których kluczowe znaczenie miały, uznane za wiarygodne, wyjaśnienia współoskarżonego M.W. Jak uzasadniał Sąd Okręgowy, relacje tego oskarżonego co do okoliczności przemytu środków odurzających podlegały wielopłaszczyznowej analizie, M.W. był wielokrotnie przesłuchiwany i konfrontowany z poszczególnymi oskarżonymi, w tym także z M. Q. Przedstawił wiele istotnych dla rozstrzygnięcia tej sprawy szczegółów, również obciążających jego samego i nie starał się nikogo pomówić ponad

zachowania, które faktycznie miały miejsce. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania jego wyjaśnień zwłaszcza, że były konsekwentne, spójne i logiczne. Interes procesowy wymienionego nie umniejszał ich waloru, tym bardziej, że wyjaśnienia M. W. znalazły – wbrew twierdzeniom skarżącego – potwierdzenie w relacjach pozostałych oskarżonych, w tym również samego M.Q. W czasie konfrontacji z wymienionym 9 marca 2016 r. przyznał przecież, że w objętym zarzutami okresie jeździł z M. W. do C. i ten przekazał mu torbę z kilogramem marihuany, za której przywiezienie do Polski oskarżony otrzymał 1000 zł, następnie uczestniczył w jeszcze kolejnym wyjeździe za który także zarobił 1000 zł. W czasie konfrontacji M. Q. przyznał także, że jeździł z W. do Holandii po tabletki ekstazy, a będąc przesłuchiwanym 24 czerwca 2016 r. przyznał się – a nie jak twierdzi skarżący – złożył nic nie znaczące procesowo oświadczenie – do wszystkich stawianych mu zarzutów i wskazał osoby biorące udział w przestępstwach narkotykowych. Istotnie prawdą jest, że oskarżony 4 kwietnia 2017 r. odwołał wcześniejsze wyjaśnienia i relacjonował odmiennie, próbując uzasadnić taki stan rzeczy namową prokuratora i złożoną mu obietnicą uchylenia aresztu, jednakże te argumenty zostały potraktowane wyłącznie jako przyjęta przez niego linia obrony. Jak akcentowano, relacje oskarżonego nie były wiarygodne, a to dlatego, że pozostawały w sprzeczności ze stanowczymi wyjaśnieniami M. W., M. K. i A. D., którzy potwierdzili wyjazdy oskarżonego do Czech po narkotyki, a sam M. Q. nie zaprzeczał dobrej znajomości z wymienionymi. Sąd I instancji słusznie także zauważył, że oskarżony chciał dobrowolnie poddać się karze, co nie pozostaje obojętne na ocenę jego późniejszych relacji.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika także, że pomimo, iż wyjaśnienia M. W. nie mogły stanowić fundamentu ustaleń faktycznych w odniesieniu do czynów zarzucanych M.K., to jednak okoliczność ta nie dyskwalifikowała ich globalnie jako wartościowych. Nie ulega przecież wątpliwości, że określony dowód może być wiarygodny w jakiejś części, w pozostałej zaś niezasługujący na wiarę. Wbrew sugestii skarżącego, weryfikacja wymienionych depozycji w kontekście podstaw dowodowych odpowiedzialności różnych osób świadczy pozytywnie o sposobie analizy Sądu Apelacyjnego, a zarazem poprawności ich oceny przez Sąd I instancji. Sąd Apelacyjny nie znalazł z kolei

podstaw do podważenia poszczególnych dowodów, aprobuując ich ocenę jako pozostającą pod ochroną art. 7 k.p.k.

Z uzasadnień Sądów obu instancji wynika nadto, że M. Q. brał udział w przemyśle wewnątrzwspólnotowym marihuany i tabletek ekstazy. Wyjaśnił to szczegółowo i przekonywająco Sąd Okręgowy (str. 71 i n.), zaś Sąd odwoławczy zaakceptował powyższe ustalenia. Rola w tym procederze oskarżonego nie była marginalna, wbrew temu co dowodzi obrońca, lecz znacząca skoro przemycał do Polski z Czech i Holandii znaczne ilości wspomnianych środków odurzających, działając z polecenia i z M. W. ale także, gdy ten ostatni był pozbawiony wolności organizując i doprowadzając do skutku przemyt z innymi współoskarżonymi. Twierdzenia obrońcy o tym, że oskarżony pełnił jedynie rolę kierowcy, towarzysza podróży M.W., nie wytrzymują konfrontacji z materiałem dowodowym i ujawnionymi okolicznościami tej sprawy, co zdaje się również dostrzegać skarżący skoro podnosi zarzut z pkt. III jako wyłącznie alternatywny (str. 10 i n. kasacji). Obrońca twierdzi także, że skazany był kurierem, co oznacza przecież, że wiedział na czym polega i czego dotyczy proceder. Miał wiedzę na temat tego, co jest przedmiotem tranzytu, przewoził narkotyki w pełni świadomie i w celach zarobkowych. Uczestniczył w przemyśle czynnie, w porozumieniu z innymi, w ramach powierzonej mu roli, nie był tym samym pomocnikiem w rozumieniu art. 18 § 3 k.k. Strona przedmiotowa pomocnictwa polega na ułatwianiu popełnienia czynu zabronionego, które nie miało przecież miejsca w tej sprawie. Skazany brał aktywny udział w przemyśle wewnątrzwspólnotowym narkotyków. Myli się także obrońca dowodząc, że w całym czasookresie objętym przypisanymi wymienionemu zarzutami M.W. był pozbawiony wolności, co ma zaświadczać o braku kontaktu a zarazem także porozumienia między wymienianymi. Ten aspekt był również przedmiotem rozważań Sądu I instancji (zob. s. 1 i n. uzasadnienia), który wyjaśnił w jakich konfiguracjach osobowych i kiedy, m. in. ten oskarżony dokonywał przemytu narkotyków do Polski. Nadto, zauważyć trzeba, że M. Q. odwiedzał w Zakładzie Karnym w K. M.W., choć jak podkreślano, odmiennie wskazywał powody tych wizyt. Przyznał jednak, że udał się tam w celu rozliczenia za Holandię (s. 34 i n.), co przekonuje jednoznacznie, iż współnicy byli w nieustannym porozumieniu i kontakcie.

Odnosząc się do zarzutu z pkt. II kasacji, wskazać należy, że Sąd II instancji nie mógł naruszyć wskazanych w nim norm, skoro zarzut dotyczący niezastosowania wobec M.Q. art. 60 § 2 k.k., nie był uprzednio podnoszony w apelacji. Jest to zarzut nowy, który podniesiono dopiero w kasacji, dlatego Sąd odwoławczy nie był zobligowany do rozważania braku podstaw do zastosowania wobec skazanego nadzwyczajnego złagodzenia kary. Marginalnie zauważyć należy, że wskazane przez obrońcę przesłanki albo nie miały w ogóle miejsca lub też nie stanowią kryteriów o jakich mowa w art. 60 § 2 k.k. Stwierdzić także należy, że kwestia zastosowania art. 60 k.k. wobec poszczególnych oskarżonych była przedmiotem rozważań Sądu I instancji (s. 73 i n.); skoro nie skorzystano z tej instytucji wobec M.Q. to tym samym dano wyraz twierdzeniu, że nie miała ona wobec niego zastosowania i trudno temu stanowisku odmówić racji. Zważyć należy, iż zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary, o którym mowa w art. 60 § 2 k.k., ma charakter fakultatywny, nawet wówczas, gdyby ustalić, że zachodziłaby jedna z podstaw do podjęcia takiej decyzji. Brak zastosowania art. 60 § 2 k.k. nie może zatem obciążać rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie kary, o ile rozstrzygnięcie to realizuje zasady i dyrektywy wynikające z art. 53 § 1 k.k.

Podsumowując, skarżący poza polemiką z ustaleniami Sądu I instancji, która na etapie postępowania kasacyjnego nie może mieć miejsca, nie przedstawił zarzutów wpływających na wydane w tej sprawie rozstrzygnięcie, dlatego wniesiona przez niego kasacja mogła zostać oceniona wyłącznie jako oczywiście bezzasadna.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia kasacji orzeczono jak w pkt. I postanowienia, rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 633 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.